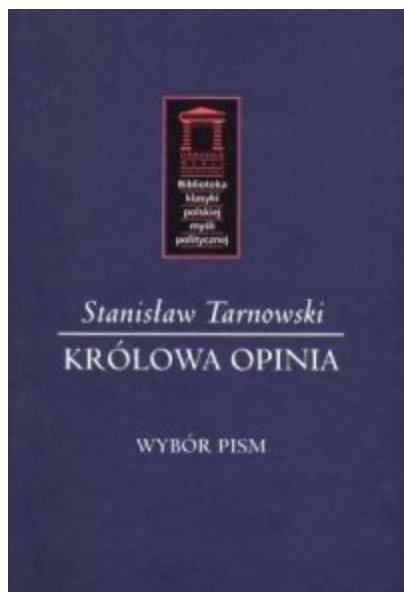


## Królowa opinia - Stanisław Tarnowski

Stanisław Tarnowski (1837-1917) od wczesnej młodości stykał się z wieloma przedstawicielami środowiska skupionego wokół konserwatywnego dziennika „Czas”, wydawanego w Krakowie od 1848 r. Główni jego publicyści, Paweł Popiel i Adam Potocki, byli częstymi gośćmi w domu jego rodziców, w którym bywali również duchowni katoliccy – szczególnym uznaniem cieszył się zmartwychwstaniec Hieronim Kajsiowicz (...).



Stanisław Tarnowski (1837-1917) od wczesnej

młodości stykał się z wieloma przedstawicielami środowiska skupionego wokół konserwatywnego dziennika „Czas”, wydawanego w Krakowie od 1848 r. Główni jego publicyści, Paweł Popiel i Adam Potocki, byli częstymi gośćmi w domu jego rodziców, w którym bywali również duchowni katoliccy – szczególnym uznaniem cieszył się zmartwychwstaniec Hieronim Kajsiowicz (...).

Królowa opinia. Wybór pism

**Stanisław Tarnowski**

wydawca: Ośrodek Myśli Politycznej

ilość stron:416

Stanisław Tarnowski jako myśliciel polityczny

**Bogdan Szlachta**

Stanisław Tarnowski (1837-1917) od wczesnej młodości stykał się z wieloma przedstawicielami środowiska skupionego wokół konserwatywnego dziennika „Czas”, wydawanego w Krakowie od 1848 r. Główni jego publicyści, Paweł Popiel i Adam Potocki, byli częstymi gośćmi w domu jego rodziców, w którym bywali również duchowni katoliccy – szczególnie uznaniem cieszył się zmartwychwstaniec Hieronim Kajsiewicz, w przyszłości autor kontrowersyjnego Listu do braci księży grzesznie spiskujących i braci szlachty niemądrze umiarkowanych krytykującego plany wybuchu powstania styczniowego, uchodzący za kaznodzieję równego niemal Piotrowi Skardze, jak tamten uznawany za „prawdziwego «księdza niezłomnego» i jednego z najlepszych synów ojczyzny”. Temu kapłanowi poświęcił Tarnowski wspomnienie pośmiertne, choć – jak się wydaje – nie było mu dane spotkać go podczas niemal rocznego jego pobytu w Krakowie na przełomie lat 1848/1849, lecz dopiero trzynaście lat później w Rzymie. W krakowskim Gimnazjum św. Anny miał Tarnowski za kolegę między innymi Józefa Kasznicę, przekonującego później o potrzebie zachowywania „systematycznej jedności i całości przekonań” tak w rzeczach wiary i zbawienia, jak „w rzeczach świeckich”, głoszącego zarazem, iż „z win lub zbrodni rządów” nie można wyprowadzać „wniosku, że rząd jest tylko koniecznym na świecie złem”; że natomiast „rząd i społeczeństwo” należy uznawać za dwie „nierozdzielne części tego samego jestestwa”, a nawet, „że rząd zły jest jeszcze lepszy jak żaden i że kto własnemu społeczeństwu i ojczyźnie dobrze życzy, ten może mieć nienawiść do rządu złego, ale do zasady władzy powinien być tak przywiązany, jak do bytu samego, który bez niej nie jest możliwym”.

przeczytaj cały tekst Bogdana Szlachty oraz przejrzyj spis treści książki

przeczytaj tekst "Królowa opinia"